

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA :

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odroczeniem i w agentach	2,65 „
Na pocztę, już z odroczeniem	2,90 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,50 „
Na pocztę, już z odroczeniem	8,50 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczenia numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

## OGŁOSZENIA :

za 4 z ceną 6 lat, od wieczora min. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. H. Górnika te same stawki w godzinach. Zmniejszenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. koszt. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie lokalnej. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † Tomasz  
Sobota: † Sw. Wincentego Kadłub.

CHOJNICE, sobota dnia 8. marca 1930 r.

Słońce wschód 6.56 zachód 17.47  
Kiełczyca wschód 8.58 zach. 1.06

## SIŁA I PRAWO

Kilka lat temu szli w zgodnym porozumieniu na podbój Warszawy socjalizm absolutyzmem.

Sojusz dość osobliwy, ale bynajmniej nie tak niebywały, jakby kto mógł sądzić. Zdarzały się takie wypadki: tłum bywa zwykle krótkowzroczny w swej polityce, nie bardzo waży zasady, łatwo daje posłuch hasłu: „Niech rządzi kto chce, byle nam było lepiej.

Na tem się opiera wszelka demagogja. I ona przechodzi do porządku dziennego nad zasadami, choć chętnie operuje niemi przy okazji. Wprawia w ruch masy, by dojść do władzy. Jej dewizą jest: „Niech się dzieje jak chce, byleby ja rządziła“.

Nie szczędzi obietnic, choć wie, że ich spełnić nie zdoła. Nie trapi się nadmiernie protestami weksli politycznych, które wystawiała w ciężkiej godzinie walki i niepewności. Ma tylu wierzyteli na prawo i lewo, że niepodobna by dla nich znaleźć mogła pokrycie. Aby dać jednym, musiałyby zabrać drugim, więc — dla świętej zgody — woli... wszystko zatrzymać dla siebie.

Tembardziej jest to wskazane, że niezaspokojone pretensje zamieniają sojuszników wczorajszych na najbardziej nieprzejednanych przeciwników, że tych przeciwników z każdą godziną przybywa i trzeba być bardzo silnym, by im stawić czoło.

W zmaganiu się sił, jakie potem następuje, wychodzi dopiero w całym blasku na jaw doniosłe znaczenie prawa.

Jest ono potęgą, w której słaby znajduje ochronę przed przemocą, a silny trwałą, skuteczną niewymagającą ciągłego pogotowia obronnego — warownię swej władzy. Tylko ono pozwala ugruntować zwycięstwo, daje moc rozbrajania przeciwników bez potępienia i miażdżenia ich. Zasada „siła przed prawem“ jest z tego względu niebezpieczna i lekkomyślna, że wymaga stałego i wciąż wzmagającego się napięcia siły, ponieważ prowokuje coraz większy opór. Im silniej tłumiony, tem bardziej się kondensuje i tem gwałtowniej wybucha.

W walce w obronie prawa zwyciężeni mogą spokojnie i ufnie patrzeć w przyszłość. To, co im dało moc, trwa i prędzej czy później tryumf odniesie.

Ten tryumf zaczyna się już wtedy, gdy w obóz zwycięzców wkrada się rozczarowanie, a w ślad za niem rozprężenie, co jest w każdym razie nieuchronne.

Sojusze, związane wspólną ideą, wspólnym programem mogą się utrzymywać i rozszerzać, ponieważ zdobycze natury moralnej mają tę dobrą stronę praktyczną, że można je dzielić na miliony, a nie ich nie ubywa i dla każdego starczy.

Całkiem przeciwnie się rzecz ma ze zdobycami egoizmu jednostkowego i zbiorowego. Nie mówiąc już o łupach materialnych, chciwość władzy nasycić może tylko niewielką garstkę. Niebezpieczną jest tedy rzeczą do walki o władzę — pojętą, jako cel sam w sobie, a nie jako środek do wyższego celu, — mobilizować zbyt szerokie zastępy. Przy podziale muszą wystąpić spory, bo nikt zdobytą władzę dzielić się nie lubi.

Wszyscy współcześni zwolennicy dyktatury w jakimkolwiek kraju — a znalazło się ich w obecnej powojennej dobie niemało, wszyscy zwolennicy panowania uprzywilejowanej mniejszości nad pozbawioną praw większość, wychodzą z założenia, że to oni właśnie będą zawsze górą. Nie czyniliby ani kroku dla wprowadzenia propagowanego przez siebie systemu rządów, gdyby rolę rządzących objąć mieli ich przeciwnicy.

Nie szukając daleko, zapytajmy, jakby się zachował Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, gdyby do władzy doszli ludzie z poza ich grona, — lecz przejęli wszystkie ich metody rządzenia, przenoszenia i rugowania urzędników, oficerów i nauczycieli powoływania na wszelkie wyższe sta-

## Skutki sanacyjnej gospodarki.

Z powodu niewypelnienia zobowiązań pieniężnych wobec Banku Gospodarstwa Krajowego, magistratowi m. Włocławka obłożono aresztem dodatki od podatków państwowych. Zobowiązania miasta wobec banku wynoszą przeszło pół miliona złotych.

Wogóle miasto Włocławek znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Komisja finansowo-budżetowa Rady Miejskiej pracuje od szeregu tygodni nad budżetem i nie może go zbilansować. Budżet powinien być na 1 lutego przedłożony Urzędowi Wojewódzkiemu, a tymczasem nie wyszedł jeszcze z warsztatu Komisji na plenum Rady. W gospodarce miejskiej Włocławka piętrzą się coraz większe trudności.

## Wystawa sztuki polskiej w Gdańsku.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) W połowie kwietnia odbędzie się w Gdańsku wielka wystawa sztuki polskiej.

Porozumienie z senatem gdańskim zostało już osiągnięte.

## Stan bezrobocia.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) W dniu 3 bm, liczba bezrobotnych wynosiła 291 tys.

Sfery sanacyjne twierdzą, że bezrobocie osiągnęło już swój punkt kulminacyjny

## Rozwiązanie Rady miejskiej w Chodzieży.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) Min. spr. wewn. wystąpiło z wnioskiem o rozwiązanie Rady miejskiej w Chodzieży

## Odczyt Świtalskiego.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) W dn. 14 bm, Świtalski wygłosił odczyt dla młodzieży akademickiej pt. „Na rubieży dwóch pokoleń“, w którym przedstawi wpływ partji politycznych na młodzież akademicką.

Następnie zamierza mówić płk. Sławek.

## Przesilenie w przemyśle.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) W Białymstoku przestało pracować kilka fabryk włókienniczych 620 robotników pozostało bez pracy

We Lwowie ogłoszono bankructwo znana fabryka konserw Ruckera. Pasywa wynoszą 6 mil.

## Rząd a reforma konstytucji.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) Wyniki wczorajszego posiedzenia Rady gabinetowej na Zamku są otoczone najściślejszą tajemnicą.

Panuje jednak przekonanie, że rząd w trakcie obecnych prac nad reformą konstytucji nie ujawni swego stanowiska, ale uczyni to dopiero na specjalnej sesji konstytucyjnej, którą ma zamiar zwołać po zamknięciu sesji budżetowej.

## Wycieczki zagraniczne do Polski.

W roku bieżącym przewidziany jest szereg zagranicznych wycieczek turystycznych do Polski. Polski Touring Klub otrzymał już zgłoszenia sześciu wielkich wycieczek: Związku Narodowego w Ameryce, polskich weteranów w Ameryce, dalszej wycieczki studentów holenderskich, wielkiej wycieczki czterystu studentów z Franeji, oraz studentów ze Stambułu.

## nowiska nie ludzi najzdolniejszych, lecz sobie najbliźszych itd.?

Póki współpracują z rządem sami swoi, nazywa się to „sanacją“. Gdyby ktoś inny z kolei chciał „samych swoich“ do współpracy powołać, piętnowałiby nepotyzm, korupcję, protekcjonizm — wołaliby wielkim głosem o równość wobec prawa, — o szacunek dla prawa.

Przypuśćmy, że przed przyjęciem w całości projektu konstytucyjnego B. B. następuje zmiana na najwyższych stanowiskach, że np. Prezydentem Rzeczypospolitej zostaje Trampezyński lub Daszyński i chodzi o to, by jednemu lub drugiemu oddać przewidzianą w projekcie pełnię władzy wraz z prawem unieważniania mandatów umarzania procesów przed wyrokiem i mianowania wszystkich dygnitarzy, nie wyłączając swego następcy na stanowisko Głowy Państwa!

## Bank Polsko - Niemiecki.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) Dowiadujemy się z kół finansowych, że po ewentualnym zawarciu traktatu handlowego z Niemcami, liczyć się należy z możliwością utworzenia specjalnego banku polsko - niemieckiego. Bank ten miałby na celu finansowanie wymiany towarowej między Polską a Niemcami.

## Echa afery w konsulacie amerykańskim w Warszawie.

Według doniesień z Nowego Jorku aresztowano tam w związku z warszawską aferą fałszowania paszportów poza b. wicekonsulem amerykańskim w Warszawie H. Hilem, jeszcze dalszych osiem osób. Aresztowani postawieni są w stan oskarżenia pod zarzutem systematycznego fałszowania paszportów i udzielania fałszywych i nielegalnych wiz osobom, udającym się do Ameryki.

## Posel Wenezueli w Polsce.

Warszawa, 6. 3. (kor. wł.) Prezydent Wenezueli podpisał dekret o stworzeniu wenezuelskiej reprezentacji poselskiej w Warszawie, Posel Wenezueli, rezydujący w Warszawie, będzie jednocześnie akredytowany przy prezydencie Czechosłowacji

## Skazanie ekszydza - sanatora wiceprezydenta Łodzi.

W dniu 4. bm. sąd grodzki wydał wyrok, skazujący wiceprezydenta miasta Łodzi, dr. Weissberg-Wielińskiego, na dwa miesiące więzienia.

Wielińskiego skazano za oszczerstwo, a mianowicie za rzucenie publicznego osądzenia na Radzie Miejskiej, że b. dyrektor Teatru Miejskiego, znany komedjopisarz Bolesław Górczyński, sfalszował bilans teatru.

Weissberg - Wieliński pochodzi z żydów. Dzieki rasowemu sprytowi zawojował cały socjalistyczny magistrat łódzki i rządzi się tam, jak chce. Uważają go tu za jedną z ciemnych plam na życiu i gospodarce miasta.

## Bezczelne bluźnierstwa masonów.

Ostatni numer „Wolnomyśliciela Polskiego“ (z dnia 1 marca) w bluźnierczy sposób tak mówi o kulcie Bogarodzicy: „Kul matki Boskiej, który kościołowi katolickiemu narzucony został przez ludy pogańskie (sic!), jest dalszą form czci, oddawanej pogańskim dziewicom - matkom, jak Wenera, Cerena, Izyda, Freja i Fryda“.

Przytoczony ustęp jest dosłownie wyjęty z „Ekcyklopedji bezbożniczej“, wydawanej obecnie przez „Związek bezbożników w Leningradzie. To czerpanie ze źródeł bolszewickich jest tem więcej znamienne, że Polski Związek Myśli Wolnej niejednokrotnie usiłował wypierać się swych związków z bezbożnikami sowieckimi. A jednak całą swoją „wiedzę“ i metody akcji, jak już nieraz mieliśmy sposobność udowodnić, czerpie żywcem ze wzorów i inspiracji swych towarzyszy z za kordonu sowieckiego.

Na czele „Związku myśli wolnej“ stoją pp. Jabłoński i Wroński, obaj Żydzi mimo nazwisk o brzmienu polskiem.

Cóżby to był za krzyk na ławach B. B., jakie głośne protesty przeciw zamachom na wolność! Niejeden znalazłby się tam Rejtan, który położyłby się na progu sali sejmowej, obwieszając, że chyba po jego trupie konstytucja (pomysłu jego własnego klubu) może wejść w życie.

O ileż bezpieczniej, przezorniej, praktyczniej jest od hasła równości i niezłomności prawa zaczynać, niż na niem po gorzkich rozczarowaniach kończyć.

Jakże zrozumiałą jest rzeczą szczerą, niemaszkowana pogarda programów w dzisiejszym stronnictwie rządowym. Chodzi im o silny rząd, mniejsza o to, jak rządzić będzie, byle byli to zawsze ci sami ludzie.

Dopiero, gdy ludzie się zmieniają, potrzebny im będzie program.

## Czy to nie skandaliczne nadużycie?

Kto jest nabywcą majątku Barłomino?

W sprawozdaniu za rok 1928-29 Najwyższa Izba Kontroli Państwa pisze o dziwnych transakcjach Państwowego Banku Rolnego w sprawie majątku Barłomino w pow. wejherowskim. W sprawozdaniu tem czytamy:

„Na podkreślenie zasługuje stwierdzenie przez Kontrolę fakt pominięcia przez ministerstwo względnie Państwowy Bank Rolny kupna na cele parcelacyjne nieruchomości ziemskiej „Barłomino“ (w pow. wejherowskim) o obszarze 500 ha ziemi ornej i 700 ha lasu.

„Aczkolwiek majątek ten, wobec przymusowej likwidacji własności niemieckiej, w r. 1926 przepisany był na rzecz skarbu państwa, to jednak w tymże roku sprzedano go osobie prywatnej za cenę złotych 589,360.

„Nabywca, któremu zakredytowano zł. 269,360, uzyskał w roku ustawodawczym pozwolenie na rozparcelowanie tylko 200 ha, za które ma otrzymać od zł. 480,000 do 540,000 (po cenie 1,600 — 1,800 za 1 ha).

„Na tak jaskrawe faworyzowanie prywatnego nabywcy Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę Ministerstwa (pismo z dnia 21. 12. 1927 r.) z prośbą o wyjaśnienie powodów, które skłoniły ministerstwo do rezygnacji z nabycia omawianego majątku — z narażeniem interesów skarbu państwa. Odpowiedzi jeszcze nie otrzymano“.

Szczegółowszych informacji na ten temat udzielił dwutygodnik wojskowy „Szaniec“, który pisał:

„Śliczny interes na tym kaszubskim majątku zrobił ów niewymieniony z nazwiska „prywatny nabywca“ i nie dziwnego, że tru-

dno jest N. I. K. w ciągu prawie roku otrzymał z ministerstwa w tej sprawie odpowiednie „wyjaśnienia“. Interes ten bowiem jest tak skandaliczny, że nawet w pewnych kołach „sanacyjnych“ zwrócono uwagę na pewne z nim związane szczegóły.

„Jeszcze parę miesięcy temu zwracano się do nas z tych kół z poufnymi informacjami o pewnej transakcji likwidacyjnej w pow. wejherowskim, wielkości mniej więcej wymienionego wyżej obszaru, dodając, że figurantem w tym „interesie“ jest b. legionista I. brygady p. Zygmunt Hempel (brat pośła polskiego w Teheranie, też I. brygadysty), a właściwym zainteresowanym jakoby sam p. prezes „Federacji Związków Obrońców Ojczyzny“ i prezes Banku Gospodarstwa Krajowego w jednej osobie: generał dr. Roman Górecki...

„Z informacji tej nie skorzystaliśmy, tak nieprawdopodobną nam się wydała wtedy.

„Dziś, jednak, gdy sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli Państwa ujawniło tak skandaliczne okoliczności transakcji „Barłomina“ dziwnie przypominających ów „interes“ z którym w pewnych kołach wiąże nazwisko p. gen. Góreckiego — ośmielamy się zapytać, czy to przypadkiem nie o tę samą rzecz chodzi?“

Istotnie wyjaśnienie tej sprawy jest niezbędne.

Należy bowiem bezwzględnie piętnować wszelkie nadużycia bez względu na to kto je popełnia — choćby nawet sławetny gen. Górecki, który złożył fałszywy raport... pomnikowi... Ks. Józefa Poniałowskiego!

### Zgon Józefa Śliwińskiego.

W nocy z wtorku na środę zmarł w Warszawie znakomity pianista polski Józef Śliwiński. Jeszcze w niedzielę święcił zmarły pianista triumfy na swoim recytału w Filharmonii. Przeziębiony się po swoim ostatnim koncercie, zapadł na ostre zapalenie płuc. Pomimo gorliwej opieki 5 lekarzy nie udało się już ocalić znakomitego artysty

### O wywóz zboża przez Gdynię.

Gdynia, 6. 3. (A.W.) W Gdyni bawi delegacja kupców eksportowych zbożowych dla zbadania możliwości eksportu zboża przez Gdynię Delegacja w towarzystwie dyrektora izby przemysłowo-handlowej w Gdyni p. Kawczyńskiego odbyła konferencję w Urzędzie Morskim. Delegacja zwiedziła tereny portowe i odbyła konferencję w sprawie finansowania eksportu zboża z tutejszymi przedstawicielami sfer finansowych.

### Projekt nowej ustawy prasowej.

Warszawa, 6. 5. (kor. wł.) Jak się dowiadujemy, Związek Wydawnictw, Czasopism Rzpłitej Polskiej przedstawił w dn. wczorajszym p. prezesowi Rady Ministrów, prof. Bartłowi memoriał z projektem nowego prawa prasowego, mającego zastąpić uchylony ostatnio dekret. Projekt przedstawiony przez wydawców zmierza do ograniczenia kompetencji władzy administracyjnej w stosunku do wydawnictw i przekazania całkowitego orzecznictwa w tych sprawach wyłącznie sądownictwu.

### Zamiast węgla skroplony metan z Zagłębia Borysławskiego.

Na posiedzeniu w dn. 1 bm. zarząd Gazowni Miejskiej w Warszawie, wobec opornego stanowiska concernów węglowych, które pomimo bardzo wygodnego i poważnego odbiorcy, jakim jest Gazownia Warszawska, nie dają żadnych ustępstw na węglu, stanowiącym podstawowy surowiec do wytwarzania gazu, — wydelegował w dniu dzisiejszym do Zagłębia Borysławskiego wicedyrektora Gazowni inż. St. Torzewskiego, w celu doprowadzenia do skutku częściowego zastąpienia węgla skroplonym metanem, który byłby dostarczany w odpowiednich cysternach do gazowni na Woli.

### Falszerze wiz amerykańskich.

Nowy Jork, 6. 3. (Radjo.) Federalne władze sądowe w Brooklynie postawiły w stan oskarżenia 9 osób, wśród nich b. wicekonsula amerykańskiego w Warszawie Harry Halla pod zarzutem zmywy, w celu obejścia obowiązujących przepisów przez umożliwienie nielegalnego wjazdu i pobytu w Stanach Zjednoczonych osobom, którym wyjednywali wizy. Wszyscy oskarżeni należą do szajki, która sprzedawała sfałszowane wizy amerykańskie emigrantom z Polski.

### Katastrofa powodzi w Francji.

Paryż, 6. 3. (A.W.) Katastrofa w południowej Francji przybiera zastraszające rozmiary. Wskutek przerwania wału ochronnego woda zalała miasto Montauban (stol. dep. Tarn) 100 osób poniosło śmierć w nurtach. Według dalszych doniesień jeszcze około 60 osób pozostało na dachach dcmu oczekując ratunku. Francuskie ministerstwo wojny komunikuje, iż w czasie podjętej akcji ratowniczej śmierć ponieśli 1 oficer i 6 żołnierzy. Rząd dziś wystąpił ma w izbie z wnioskiem o udzielenie kredytów dodatkowych na akcję ratowniczą w wysokości 200 milj. franków.

### „Vossische Ztg.“ przeciwko Deweyowi.

Berlin, 6. 3. (Radjo.) „Vossische Ztg.“ występuje przeciwko doradcy finansowemu Deweyowi, zarzucając mu, że w sprawozdaniu swem za ostatni kwartał 1929 zwraca się do konsumentów polskich z żądaniem kupowania towarów polskich i głosi hasło narodowej polityki handlowej.

Tego rodzaju hasła bojkotowe — twierdzi dziennik — wrocie importowi, zdradzają zupełny brak zrozumienia węzłów, jakie łączą gospodarkę międzynarodową i są tem dziwniejsze, że właśnie St. Zjednoczone Ameryki stoją na czele państw interesowanych w imporcie do Polski, natomiast nie biorą najmniejszego udziału w eksporcie z Polski.

### Francja obniża podatki.

Paryż, 5. 3. (Radjo.) Minister Reynaud Germain Martin przy pomocy podsekretarza stanu Petsca i Berety rozpatrywali sprawę reformy fiskalnej, uzgadniając program, który mają niezwłocznie przedstawić radzie ministrów. Zamierzona reforma przewiduje znaczne ulgi w podatkach od papierów wartościowych wszystkich kategorii oraz cały szereg obniżek podatkowych celem polepszenia ogólnych warunków ekonomicznych kraju.

### Francja ograniczy zbrojenia.

Paryż, 6. 3. (Radjo.) Sekretarz ambasady francuskiej w Waszyngtonie Jules Henri, zastępujący chorego obecnie ambasadora Claudela oświadczył podczas pewnego bankietu międzynarodowego, że Francja prawdopodobnie zmniejszy swe zbrojenia, skoro tylko nastąpi subskrypcja pożyczki nie mieckiej we Francji Henri oświadczył przy tej sposobności, że obenie położenie gospodarcze Francji da się porównać z dobrobytem Francji przed wybuchem wojny światowej. Fakt, że Francja znajduje się w korzystnym położeniu finansowym stanowi najlepszą gwarancję pokoju w Europie środkowej. Po pokonaniu reszty trudności Francja znowu będzie w możności udzielania pożyczek innym krajom.

### Włamanie do urzędu pocztowego.

W Bojanowie w powiecie rawickim włamano się do urzędu pocztowego.

Niewyśledzeni włamywacze porozbijali szufłady w stołach i biurkach, zabierając 77 złotych w gotówce i za blisko 20-złoty znaczków pocztowych.

### PRZEGLĄD PRASY.

#### Przewyborcze horoskopy.

„Kurjer Poznański“ omawia sytuację, która wytworzyła się w okręgu gnieźnieńskim po unieważnieniu wyborów do sejmiku z tego okręgu i dowodzi, że:

„są bardzo zwiększone szanse naszego obozu katolicko - narodowego, którego działalność w dziedzinie zarówno gospodarczo - podatkowo - finansowej, jak wewnętrznie i zewnętrznie - politycznej cieszy się powszechnym w społeczeństwie uznaniem.

Obóz nasz musi w okręgu gnieźnieńskim osiągnąć po drugi mandat. Musi to on uczynić przez zdobycie części głosów, które zeszyły razem padły na „sanacyjne“ listy, oraz przez powołanie od urny wyborczej Polaków biernych którzy wówczas wcale nie głosowali, między innymi także na wsi.

Jeżeli to nam się uda, możemy mandat odebrać Niemcom. Powinno się to stać głównym celem wyborczym obozu naszego w okręgu gnieźnieńskim. Cel wzniosły, cel wybitnie narodowy“.

Pismo apeluje gorąco do zwolenników listy katolicko - narodowej do przedwyborczej pracy organizacyjnej, celem zapewnienia jej zwycięstwa

### Cofnięte obietnice.

„A. B. C.“ w artykule pt. „Drażniące posunięcia podatkowe“ omawia zmienną taktykę p. ministra skarbu Matuszewskiego w sprawie reformy podatku przemysłowego, który w obecnej formie tak boleśnie daje się odczuwać produkcji i handlowi Autor pisze:

„Był moment, że ta myśl trafiła do ministerjum skarbu i p. Matuszewski zaproponował sejmowi uchwalenie szeregu ulg w podatku obrotowym. Kupcy odetchnęli, bo choć zaproponowane przez p. Matuszewskiego ulgi nie ułatwiały całkowicie sprawy dokuczliwego podatku obrotowego, łagodziły go jednak i ułatwiały handlowi przetrwanie ciężkich czasów.

Nie długo, jednak trwała radość w kupiectwie! Na posiedzeniu sejmowym podkomisji skarbowej p. Matu szewski oświadczył, że rząd w swych koncepcjach posunął się za daleko i że przeto cofa szereg ulg dla handlu i przemysłu, proponując za to mniejsze. Na usprawiedliwienie tego „razzkowatego“ posunięcia skarbowego p. Matuszewski powołał się na ciężką sytuację budżetową“.

Autor dowodzi dalej, że cofanie obietnic wprowadza niepotrzebne rozgoryczenie w szeregi kupiectwa, już i tak mocno rozżalonego na praktyki fiskalizmu i nie przyczynia się do podniesienia powagi rządu.

### O stanowisko rządu w sprawie rewizji konstytucji

Prasa omawia podniesione na onegdajszym posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej głosy, domagające się, aby rząd ujawnił wreszcie swoje stanowisko w sprawie rewizji Konstytucji. Wbrew stanowisku członków klubu BB., którzy wraz z przewodniczącym komisji pos. Makowskim dowodzili, że komisja nie ma formalnego prawa do wystąpienia z takim żądaniem, sanacyjno konserwatywny krakowski „Czas“ pisze:

„Rozumiemy dobrze trudność położenia rządu, wynikająca z specjalnego reżimu, któremu podlegamy. Byłoby jednak — jak sądzimy — wskazane, aby rząd, nie wdając się w szczegóły, w formie ogólnikowej stwierdził, że reforma konstytucji jest przedmiotem jego troski i jego badań.

Co więcej:

„Tylko rząd jako czynnik nadpartijny i reprezentujący wyłącznie interes państwa, mógłby skutecznie i realnie kierować pracami nad zmianą konstytucji: dopóki to nie nastąpi — perspektywa urzeczywistnienia tej nieodwołalnej naprawy ustroju jest mglista i raczej beznadziejna“.

Tak więc sanacyjny „Czas“ ma na tę sprawę odmienny pogląd, niż postłowie Makowski, Piłsudski i Kościłkowski z klubu BB.

Prasa opozycyjna w tonie energicznym zwraca uwagę, że rząd, który powstał pod hasłem zmiany konstytucji, powinien wreszcie ujawnić swe stanowisko w tej zasadniczej sprawie. Socjalistyczny „Robotnik“ pisze:

„W ciągu długich miesięcy sama prasa sanacyjna domagała się od rządu ujawnienia stanowiska w sprawie konstytucji, a gdy oto ze strony opozycji wyrażono życzenie, by rząd odstąpił wreszcie swą tajemnicę konstytucyjną, — BB sprzeciwił się temu! Stronictwo „współpracy z rządem“ nie chce dopuścić do tego, by rząd współpracował z sejmem nad zmianą konstytucji, ponieważ współpracą z sejmem skazałaby na bezrobocie „współpracowników“ z BB. i pokrzyżowałaby wszystkie ich plany i nadzieje „rozszadzenia“ sejmiku. Rzekomo państwowy BB. obnaża w ten sposób całe swe niedzne partyjnictwo i przerażającą bezideowość.

Ale co uczyni rząd? Orędzie P. Prezydenta na otwarcie sejmiku mówiło o konieczności dokonania zmiany konstytucji przez sejm obecny. P. Bartel obejmując premierstwo po obaleniu rządu p. Światłowskiego, również podkreślił tę konieczność. Sejm przez swą komisję konstytucyjną pracuje zgodnie z obowiązującymi przepisami nad zmianą konstytucji. Ale gryzione z BB. podgryzają pracę komisji a przez to samo utrudniają spełnienie woli najwyższych dostojników państwa“.

### Zapóźno...

„Gazeta Warszawska“, omawiając akcję, podjętą obecnie przez BB. na terenie Małopolski wschodniej przeciwko krzywdzącemu żywo polski na kresach projektowi ustaw samorządowych opracowanych przez lewicę, przypomina:

„Jak wiadomo, klub BB. zgłosił w zeszłym roku własny projekt ustaw samorządowych. Projekt ten, o ile chodzi o samorząd miejski, był zupełnie identyczny z projektem lewicy, a mianowicie przenosił on do miast Małopolski pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze według dekretu rządu Moraczewskiego. Dlatego musimy przyznać rację postłowi Ciolkoszowi z PPS., który dziwi się opozycji BB., występującej przeciw — własnemu projektowi. Ponieważ BB. swego wniosku nie wycofał, przeto — o ile chodzi o miasta — należy uważać ustawę, referowaną przez p. Ciolkosza, za wspólne dzieło BB. i lewicy. Nie przeszkadza to pp. Zdzisławowi Strońskiemu i Kozłowskiemu dowodzić we Lwowie, że projekt lewicy (i BB.) jest „szkodliwy dla państwa“.

A dalej autor dowodzi:

„Skoro sejm przystąpi do rewizji konstytucji, nie należy przeprowadzać zmian w obecnym ustawodawstwie samorządowym, albowiem podstawowe przepisy dla samorządu musza być i będą zawarte w konstytucji. Sprawa ordynacji wyborczej jest ściśle związana z zakresem uprawnień samorządu i z jego stosunkiem do administracji państwowej. A zatem zaczekajmy, co postanowi nowa konstytucja!“

Takie logiczne i mocne stanowisko z pewnością znalazłoby uznanie w sejmie. Zamiast tego jednak klub B. B. zgłasza równocześnie z konstytucją swój absurdalny i szkodliwy wniosek samorządowy, potem nie broni go i pozwala lewicy robić, co się jej podoba, jeszcze potem akceptuje zapal p. Józefskiego do projektów lewicy, a następnie we Lwowie uzurpatorzy na „jedynych przedstawicieli ludności polskiej“ w Małopolskiej Wschodniej z całym cynizmem stroją się w nieswoje szaty i wzywają do walki z tem do czego sami nie mieli przyczynić się do — acz złe — lepsze jest znacznie od ich własnego projektu“.

Trudno w takim zmiennym postępowaniu do patrzeć się szczerze i logiki. Czyżby paraliż postępowy, jaki toczy sanację postąpił już aż tak dalece, że rozum jej pomieszał.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Dziennik Pomorski“

### Jakie postępowanie ma miejsce dla zabezpieczenia praw w wypadku zaginięcia czeku?

W myśl art. 41 ustawy czekowej w wypadku zaginięcia czeku należy przeprowadzić specjalne postępowanie amortyzacyjne, którego przebieg jest następujący. Pan A., któremu czek zaginął, może żądać od sądu powiatowego miejsca płatności uznania czeku zaginionego za umorzony. We wniosku winien A. podać istotną treść czeku, oraz uprawdopodobnić jego utratę i interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia.

Po otrzymaniu wymienionego podania sąd ogłasza w piśmie, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, wezwanie, aby posiadacz czeku zaginionego (t. j. znalazca) zgłosił się w ciągu 50 dni i okazał czek sądowi. Jeżeli w przeciągu tego okresu nikt się nie zgłosi z czkiem, sąd wyda orzeczenie umarzające czek.

Jeżeli natomiast posiadacz czeku zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd umorzy dalsze postępowanie po przesłuchaniu interesowanych. **Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie majątków, skonfiskowanych przez władze rosyjskie za udział właścicieli ich w powstaniu.**

Warszawa, 5. 3. (Radjo). Sąd Najwyższy wydał wyrok w sprawie zwrotu majątku, skonfiskowanego przez władze rosyjskie za udział właściciela w powstaniu a następnie przejętego przez rząd polski. Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną Prokuratorji Generalnej, zatwierdzając tem samem wyrok wileńskiego Sądu Okręgowego, na kazujący zwrot powódce p. Uszyckiej majątku skonfiskowanego jej przodkom za udział w powstaniu.

Wyrok ten stworzył podstawę do analogicznych wyroków w szeregu takich samych spraw, wniesionych już do sądów.

### Przyjmowanie złotych monet przez PKO.

PKO dla zachęcenia lokujących kapitały, przyjmuje na rachunek wkładów oszczędnościowych złote monety, jak stare dukaty, pięciorubłówki, monety złote unji łacińskiej itp.

Złoto na poczet oszczędności przyjmowane jest podług wagi czystego kruszcu przyciem zgo dnia z ustalonym paritetem za gram złota przynajmniej się złotych 5,9244. Oszczędzający w złocie otrzymują mniejsze odsetki wynoszące 6 proc. w stosunku rocznym.

### Pobór rocznika 1909.

W roku bieżącym pobór rocznika 1909 odbędzie się w okresie od 2 maja do końca czerwca.

Władze administracyjne czynią już przygotowania nad ułożeniem list osób obowiązanych do stawienia się na komisję poborową oraz ustalają plan przeglądu i kolejności poborowych.

Prócz rocznika 1909 stawać będą przed komisjami ci z roczników 1908 i 1907 którzy korzystali dotychczas z odroczeń (kat. B.)

### Muzeum Wileńskie.

Wilno, 5. 3. (AW). W obecności p. wojewody, rektora uniwersytetu, przedstawicieli senatu uniwersyteckiego, grona malarzy i przedstawicieli inteligencji wileńskiej otwarto Muzeum Wileńskie, które będzie mieścić się w gmachu Tow. Przyjaciół Nauk. Muzeum będzie udostępnione dla publiczności z dniem 5 marca rb.

### Wielki tryumf nauki polskiej.

Szczepionkę przeciw tyfusowi odkrył prof. Weigel ze Lwowa.

Nauka polska ma do zanotowania wielki tryumf. Prof. uniwersytetu lwowskiego Weigel odkrył skuteczną szczepionkę przeciw tyfusowi plamistemu.

Na ostatnim posiedzeniu wydziału przyrodniczego Akademji Umiejętności w Krakowie, prof. Plecki, który referował tę sprawę, stwierdził, że próby, które poczyniono z kilkuset osobami dały pomyślne rezultaty. Dzięki odkryciu polskiego profesora tyfus plamisty przestanie być straszną plagą ludzkości, Prof. Weigel pracował nad szczepionką antytyfusową lat kilkanaście.

### Zabierają się wreszcie do żydów.

Stolpce, (AW). W miasteczku Smolewicz pod Borysowem, zarządzeniem władz sowieckich usunięto z własnych domów 20 rodzin żydowskich, oskarżonych o zbrodnię „uprawiania handlu”.

Wyrzuceni zwrócili się do sowietu z prośbą o wskazanie im miejsca zamieszkania, na co otrzymali urzędową odpowiedź, że woda jeszcze nie zamrzęła w rzece, mogą się więc potopić.

### Burżuiskie zapędy komunistycznego posła Rosiaka.

Z Łodzi donoszą: Znany w tutejszych kołach robotniczych, pos. Rosiak od dłuższego czasu podejrzany był o przywłaszczanie sobie subsydjów otrzymywanych z Moskwy na cele partji komunistycznej. Dlatego też przed kilku miesiącami wzbudziła sensację wiadomość, że pos. Rosiak rzeczywiście kupił dom przy ul. Kijowskiej w Łodzi. Ponieważ zaś pojawiły się również pogłoski, że pos. Rosiak z pieniędzy moskiewskich zamierza kupić sobie folwark w Poznańskiem, więc komuniści łódzcy zwołali konferencję partyjną w Pabianicach, na którą wezwali posła Rosiaka. Na konferencji tej naczelny komitet wykonawczy zarzucił posłowi Rosiakowi przywłaszczenie 30,000 zł, otrzymanych z Rosji. Poza tem zarzucono mu jeszcze sprzeniewierzenie pieniędzy z wkładek partyjnych.

Jak się dowiadujemy, wczorajsza konferencja w Pabianicach miała tak burzliwy przebieg, że pos. Rosiaka okładano łaskami i tak pokrawiono że dopiero policja zdołała wyrwać komunistycznego posła o „burżuiskich” zapędach z rąk rozścieczonych, bo jeszcze niewzbogaconych „towarzyszy”.

### Skutki niewyraźnych recept.

Oslo, 4. 3. (AW). W ostatnich czasach w Norwegji zanotowano szereg wypadków, w których śmierć pacjentów nastąpiła wskutek niewyraźnego wypisania recepty przez doktora. Apteki, nie mogąc odczytać recepty, wydawały zamiast potrzebnego lekarstwa środki, które zaszkodziły choremu.

Wobec tego rząd norweski wydał rozporządzenie, nakazując, aby doktorzy wypisywali recepty wyraźnie i czytelnie, w przeciwnym bowiem razie będą karani wysokimi grzywnami.

### Rozbity autobus.

Dnia 3 bm. około godziny 10 autobus kursujący na linii Września — Pyzdry rozbił się w Żelinach, powiat wrzesiński, wpadłszy na przydrożne drzewo z powodu rzekomego defektu kierownicy. Szofer i 11 pasażerów odniosło pokaleczenie, w tem 1 osoba ciężko ranna, którą odstawiono do szpitala powiatowego we Wrześni. Resztę po opatrunku inny autobus zabrał do Pyzdr. Autobus numer ŁD 82536, należy do Aleksandra Łukowskiego w Pyzdrach, pow. Elżubca, Wdrożono śledztwo celem ustalenia winy.

### Autobus wpadł na pociąg. Dwie osoby zabite, kilkanaście rannych.

Dnia 5 bm. o godz. 3 min. 30 rano na przejeździe kolejowym na trzecim kilometrze od Płoska, na odcinku Nasielsk — Sierpc, pociąg osobowy zderzył się z autobusem, idącym z Mławy do Warszawy. Skutkiem silnego zderzenia autobus został rozbity i rzucony do rowu. Pasażerowie: Moszek Zilberberg z Warszawy i Dawid Zimmerman z Mławy ponieśli śmierć na miejscu. Ciała ich stanowią jedną krwawą masę.

Pięciu innych pasażerów odniosło w tej katastrofie ciężkie obrażenia; stan ich życia budzi obawy. Dwie osoby odniosły lżejsze obrażenia, kilkanaście zaś — kontuzje. Szofer Klimek dziwnym zbiegiem okoliczności wyszedł z katastrofy cało i ma złamany palec u prawej ręki.

Z pociągu wykołcił się skutkiem zderzenia wagon bagażowy, a dwóch bagażowych zostało lekko pokaleczonych. Rannych odwieziono jedynym z przejeżdżających samochodów do szpitala powiatowego w Płosku. Zwłoki zabezpieczono na miejscu. Pociąg przestał na torze do godziny dziesiątej rano.

Jak ustalono — na przejeździe, gdzie nastąpiła katastrofa, niema szlabanu, to też w ciągu ostatnich dwu lat zdarza się tu już czwarta katastrofa.

Na miejsce zjechały władze śledcze, oraz komisja kolejowa celem przeprowadzenia dochodzenia.

### Ile pijemy piwa?

W ub. miesiącu wpłynęło do kas skarbowych z tytułu akcyzy od piwa 937 tys. złotych. Odpowiada to spożyciu piwa w grudniu r. z. 176,268 hektolitrow. W porównaniu z grudniem r. 1928 spożycie piwa w grudniu r. z. wzrosło o 13 proc.

W ciągu całego r. z. sprzedaż piwa wyniosła 2,711,776 hlt., a więc spożycie piwa w r. z. wzrosło o 256,00 hlt., czyli o 10,4 proc.

Największy wzrost spożycia piwa widzimy w lutym (o 32,8 proc.) i w sierpniu (o 33,1 proc.) najmniejszy w styczniu (o 1,6 proc.) marcu i maju (po 3,7 proc.).

### Drugi okres połowów zimowych na morzu polskim.

Z Gdyni donosi nasz korespondent. Mimo dobrych i korzystnych warunków atmosferycznych, połowy na morzu polskim nieco ilościowo spadły i to na ryby, jak: szprot, węgorz, dorsz i śledź wodny. Dopisały natomiast znakomicie śledzie, które łowiono w zatoce, a rybacy z półwyspu Hel skiego mieli najlepsze ze wszystkich połowy. Obecnie łowi się je w mniejszych ilościach.

Połowy łososi, tej najcenniejszej ryby Bałtyku, utrzymały się na jednakowym poziomie; łowiono je na wędki i sieci pływające. Cena łososi w handlu nieco spadła. Na specjalne pokreślenie zasługuje fakt zastosowania przez rybaków gdyńskich wlok do łowienia szprotów, które z powodzeniem są przyjęte u rybaków helskich. Połowcy włokami dają doskonałe wyniki.

Wędzarnie wybrzeża były czynne prawie stale i w takim styczniu br. przerobiono w nich 43,000 kg. szprotów, 700 kg. łososi, 16,000 kg. śledzi, 5,000 kg. flondry, 3,000 węgorzy.

Ogółem w styczniu złowiono 221,600 kg. ryb, wartości 217,200 zł. Strat większych w narzędziach rybackich rybacy prawie nie ponieśli.

### LUDWIK STASIAK

## BRANDENBURG

### 45) Kraina słowiańskich mogił

— To człowiek chory.  
— Daleko jeszcze w górę?  
— Wnet staniemy na miejscu. Czy wasza wysokość zna te strony?  
— Nie.  
— Z ust waszych o świątyni słyszałem...  
— Dietrich, krewny mój, w tej puszczy polował. On mówił, że na szczycie jest w dąbrowie uroczysko.  
— Redegasta czci w nim lud.  
— Gąszcz ogromnych pni dębowych rzedniał. Przez gałęzie było widać polanę. Ciemno panujące w lesie zaczęło się rozpraszać, w puszczy wkradło się jasne światło księżycowe.

### — Czy tutaj?

Mściwoj jak stracił głos. Jeszcze czas się cofnąć, jeszcze czas wstrzymać się na pochyłej drodze do... spodlenia i hańby. — Czas ostatni. W głowie rodzi się myśl: ostrzeż Nieborę, niech uchwodzi. W duszy nadzieja: może władka usłyszy echa obławy i ucieknie. Jakże pragnie tego w duszy Mściwoj. — Obowiązek wobec margrafa byłby wypełniony, a nie popełniłby podłości i zdrady. Może — może Niebory w domu niema, może stanie się cud.

### Gdzie schował się Niebora?

Zdławionym głosem zaszeptał Mściwoj:

— Tam...

Na polanie zapadła się w ziemię stara opustoszała chałupa. Jedna połowa jej jakotako nad ziemię się trzyma, druga wkopała się w grunt, tak, że strzecha już ziemi dotyka, że dziewanny

koło chałupy rosnące, na kalenicę się pchają, porośla ogromnemi płatami zielonego mchu i pleśni. Na dach wdarły się zwoje powoju, idą wysoko aż na szczyt dachu, stroją girlandami zieleni chatę białe zaś, różowe i niebieskie kwiaty powoju wyglądają jak kielichy, patrzące na niebo, czekające, aby rosa z niebios w nie opadła...

Nieopuszczone jednak to stare domowstwo, z wydeptanej przed wierzejami ścieżki widać, że tu człowiek mieszka, na kalenicę chaty widać ogromne gniazdo, w którym śpi bociany. Księżyc srebrny patrzy na polanę i starą chałupę, na czerwieniejące się koło niej głogi, złocące się owocem grusze i jablonie.

W chacie mieszka Zdieszko. Zaniedbany i opuszczony jego dom, jak niezrozumiana przez lud jego chora dusza.

W chacie szaleńca śpi Niebora. Nie widzi go tu nikt nigdy w dzień. Przed szpiegami Bernarda kryje się po puszczy, w nocy wchodzi do domu chytkiem, aby kto, widząc go, nie wydał wrogowi. Gdy pierwsza gwiazda zaświeci ucieka w las, w jary głębokie i niedostępne parje. A choć nieszczęśliwego kapłana czasem ludzie odwiedzają, ofiarę i jałmużnę z litości niosąc, przecież nikt nigdy w chacie gęślarza nie widział Niebory. — Zdieszko go nie wyda, bo oszalał, bo z ludźmi mówić nie umie...

— Ukryć się za pnie — rozkazał szeptem Bernard.

— Otoczyć dookoła polanę, mówi do zbrojnych dziesiątnik.

— Sięcią żołnierstwa dookoła dom otoczyć. Żołnierz chowa się za pień dębiny, od pnia przelatuje do drugiego, pierścien ludzi się zwęża i ścisła, już polana dookoła otoczona, już Bernard wyszedł na łąkę, na polanie ukazało się koło zbrojnych ludzi.

Na palcach prawie idą ku chałupie, omijają krzaki jałowców, aby śpiących nie spłoszyć, przyciskają do boku miecze, aby szczeniem nie dały znaku o zajeździe.

W ręku Bernarda świeci ostry miecz, blaski miesiąca płyną po brzeszczocie, iskrami srebrnych migocące.

— Do rąk broń!

Prawice kurczowo ścisną noże, trzech ośczonek powrozy w rękach niesie.

Pierścien się ścisła koło chatenki i ścisła, żołnierzy o kilka kroków wyprzedza Bernard, książę saski.

— Stój!

W progach domu zjawia się biała postać. Jak by duch wyszedł z czeluści grobu, jakby biały Radegast zstąpił z niebios na ziemię i szedł między ludzi. Miesiąc jasno świeci na białą szatę zjawiska, na bielsze od szaty włosy staruszka, spadające na ramiona.

— Kto to?

— Przecie nie Niebora.

— Zdieszko...

Kaplan wyszedł z wierzei i idzie ku rycerstwu. Oczy jego wpatrzone w dal, na ustach śmiech jakiś radosny. Jakby dobrą wieść miał Bernardowi zwiastować, jakby niósł szczęście, nadzieję...

Zbliżył się do Bernarda, nachylił się do ucha margrafa i szepnął:

— Słuchaj! On jest! on jest...

— Kto jest?

— Czy Niebora?

— On jest...

— Gdzie jest?

Zdieszko popatrzył w niebo i rzekł ze serdecznym westchnieniem:

— On jest utajony w kwiecie lilji...

— Utajony? Co on mówi?

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z Pomorza

**Tuchola, (Z posiedzenia Sejmiku Powiatowego.)** W piątek odbyło się posiedzenie członków Sejmiku Powiatowego, któremu przewodniczył starosta p. Woronowicz. Najważniejszym pkt. obrad było uchwalenie budżetu samorządu powiatowego na rok gospodarczy 1930-31, który też uchwalono w wysokości: 572.000 złotych. Nad czytaniem budżetu wywiązała się nad niektórymi pozycjami bardzo ożywiona dyskusja. Otóż m. in. nie uchwalono nic na instruktorów: oświatowego i rolnego. Natomiast uchwalono 3000 zł. na oświatę pozaszkolną, którą będzie prowadził nauczycielstwo powiatu. Poza to uchwalono szereg ważnych spraw; jak: uruchomienie domu starców fundacji zmarłego ziemianina śp. Caspariego, naco uchwalono 6000 zł. Na wykończenie budowy szosy Bysław — Cekcyn — Nowy Młyn uchwalono 18000 zł., na budowę sali oświatowej w Jeleńcu przewidziano 500 zł. Przy Starostwie zostanie wybudowany parkan za 2000 zł. oraz pompa za 800 zł. Powiat nosi się z zamiarem kupna traktora, na który to cel uchwalono 10000 zł. Poza to przewidziana jest spora kwota na naprawę dróg powiatowych. Po uchwaleniu budżetu przyjęto do wiadomości zamknięcia rachunkowe Pow. Kasy Komunalnej oraz protokół Komisji Rewizyjnej. Komun. Kasy Oszczędności pow. tucholskiego. Jako delegata na zgrupowanie współpracowników „Pomorskich Kamieniołomów Samorządowych“ wybrano p. Dr. Praisa. W miejsce ustępującego p. Romona Wilańta z Tucholi jako członka powiatowej Komisji Opieki społecznej został wybrany p. Wojciech Makowski z Cekcyna.

— **Zebranie Sokola.** W niedzielę 9 bm. o godz. 5-tej odbędzie się w lokalu „Du Nord“ zebranie Sokola.

**Rudzki Młyn, pow. tucholski. (Druga hodowla karpi w powiecie).** Przed mniej więcej 4 laty powstała pierwsza w powiecie tucholskim hodowla karpi na większą skalę, podjęta przez właściciela majątności Kamienica, który około 300 morgów łąk zamienił na stawy rybne — hodowlę karpi. Kosztowało to wprawdzie dużo pracy i nakładu pieniędzy. To też niejednym z sąsiadów powątpiewało w rentowność tego przedsięwzięcia, ale okazało się, że osiągnięte wyniki pracy były nadzwyczaj świetne. Z wiosną bieżącego roku przystępuje właściciel Rudzkiego Młyna Iwicki do założenia hodowli karpi, ku czemu posiada bardzo korzystne warunki bowiem jego 80-morgowy staw młyński bardzo się do tego nadaje. Panu Iwickiemu zwrócił na projekt ten uwagę bawiący w Rudzkim Moście przypadkowo jeden z urzędników Pomorskiej Izby Rolniczej.

**Pruszcz, powiat świecki. (Kursy pierwszej pomocy w nagłych wypadkach).** Komitet Powiatowy Polskiego Czerwonego Krzyża urządza w najbliższych dniach w naszej miejscowości pięciodniowy kurs pierwszej pomocy w nagłej potrzebie. Wykładać będzie lekarz powiatowy p. Dr. Kwarta. Celem kursu jest zaznajomienie kursystek jak postępować zanim przybędzie lekarz w razie zacczadzenia, zmarznięcia, utopienia, omdlenia, ukąszenia, złamania, krwawienia i wielu innych podobnych wypadkach. Kursy take odbędą się stopniowo w wszystkich parafjach powiatu. Mają one przygotować zastępy działaczy Czerwonego Krzyża, a poza to oddawać przysługę społeczeństwu w nagłych wypadkach. Komitet Powiatowy dostarczy gminom, w których znajdować się będzie taka działaczka Polskiego Czerwonego Krzyża skrzynki opatrunkowe. (a.)

**Przysiersk, powiat świecki. (Zmiana własności.)** Przed kilku dniami sprzedał mistrz krawiecki p. Stróż swoją nieruchomość położoną w naszej wsi, za 8000 zł. Nabywczynią jest wdowa p. Marjanna Bońkowa. (a.)

**Gruczno, powiat świecki. (Reorganizacja Grona Przyjaciół Sceny.)** Założone tu przed trzema laty przez znanego działacza społecznego p. Jana Kopkowskiego Grono Przyjaciół Sceny, w ostatnim czasie bardzo szwankowało w swej działalności; mianowicie od chwili kiedy organizator p. K. wskutek szkan ze strony pewnych młodych członków — domorosłych działaczy — z pracy w Koście się wycofał. Ostatnio zwołano zebranie reorganizacyjne by tamsam pracę Grona na realne tory wprowadzić. Marszałkiem zebrania wybrano p. Kopkowskiego. Po rzeczowej debacie wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: pp. Leon Kątowski — prezes, L. Fałęcik sekretarz, Maks. Czajkowski — skarbnik.

— **(Z Tow. Rzemieślników Samodzielnych.)** Tegoroczne walne zebranie miejscowego Tow. Rzemieślników Samodzielnych wykazało bardzo znaczny dorobek tegoż w ciągu roku ubiegłego. Dzięki właśnie Towarzystwu została utworzona tutaj szkoła dokształcająca — zawodowa dla uczniów rzemieślniczych. Liczba członków podniosła się o 10-ciu nowych. Dowodem owocnej pracy Tow. jest to że dotychczasowy zarząd, któremu nie szczędzono słów uznania, został na bieżący rok w niezmiennym składzie wybrany. Onegdaj urządziło Tow. swoją doroczną zabawę zimo wną na sali p. Hejnego. Zespół amatorski Grona Przyjaciół Sceny, pod reżyserją p. Kątowskiego odegrał świetnie dwie sztuczki pt. „Pocziwy młynarz“ i „Chrapanie z rozkazu“. Następnie odbyły się tańce. (a.)

**Starogard. (Z posiedzenia Sejmiku powiatowego.)** W dniu 26 lutego odbyło się posiedzenie Sejmiku powiatowego, na którym uchwalono budżet na rok przyszły. Trzeba nadmienić, że dzięki przedstawicielom Koła Narodowego z dr. Balewskim na czele przeprowadzono w budżecie oszczędności na około 20 tysięcy złotych. Oszczędności przeprowadzone dotyczyły przeważnie działu administracji. Uchwalono wydatki na instruktora rolnego i oświatowego, a natomiast przeznaczono pewną część funduszy na poparcie akcji oświatowej i rolniczej. **Postanowiono, by samochód przeznaczony dla p. starosty sprzedać, a natomiast przeznaczono na ten cel fundusz całkowicie wystarczający do administracji i kontroli gospodarki powiatowej.** Postanowiono wniosek, by z dniem 1 kwietnia wymówiono szoferowi posadę. **Z uznaniem należy podnieść, że większość członków Sejmiku kierowała się w swych uchwałach względami na ciężki stan kraju, a nie żadnymi względami politycznymi, jak to niektórzy próbują przedstawiać.**

**Pelplin. (Krwia kapłańska.)** Drużyna harcerska przy Collegium Marianum odegrała w sobotę dnia 1 bm., dramat z dziejów Chojnic, z r. 1555, napisany przez prof. Stefana Bieszkę pt. „Krwia kapłańska“. Przed odegraniem sztuki zabrał głos obecny na sali autor prof. Bieszk, przedstawiając treść i cel napisanego dramatu. Amatorzy odegrali sztukę ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich, a z ogromnym uznaniem wyrażono się o dekoracji. Podczas przerwy grała orkiestra gimnazjalna. Wieczorek ten cieszył się ogólnym poparciem i zdobył dla drużyny harcerskiej wiele zaufania na przyszłość. Autorowi sztuki urządzono ogromną owację.

**Tczew. (Szał zabobonu.)** „Kurjer Poznański“ pisze: „Kilka lat temu spadała na Polskę cała nawałta kartek, listów łańcuchowych z modlitwami i sensacjami, które odbiorca pod grozą nieszczęść i obietnicą powodzenia miał dziewięć razy przepisać i rozelać dziewięciu osobom. Stanowcze wystąpienie opinii przerwało tajemniczą, niewiadomo przez kogo i w jakim celu podejmowaną robotę. W ostatnich czasach wraca fala zabobonu. Ludzie wszystkich warstw społeczeństwa, nie wyłączając księży, odbierają z różnych stron kraju listy, wzywające do kontynuowania zabobonnego łańcucha. Tajemnicza ta robota jest ze stanowiska religijnego zła, a ze stanowiska ludzkiego nie mądra i szkodliwa. Wprowadza ona do umysłów naiwowych i sumień lekkich zamieszanie i niepokój. Osiągnięcie tego jest niewątpliwie wstępnym celem tajemniczych inicjatorów łańcusznicstwa. Cel ostateczny jest inny, niewątpliwie nie moralny. Wszyscy, przedewszystkiem zaś inteligencja, mają obowiązek z całą energią wystąpić przeciw temu zabobonowi. Poczcie zwracamy uwagę na to, że listy te, pisane na maszynie, a nawet ręcznie, wysyła się przeważnie — oszukańczo — jako druk, szkodząc w ten sposób skarbu państwa o 20 gr. na liście. Przedstawia to w sumie kwotę bardzo poważną wobec niesłychanego rozszerzenia zabobonu“. — Podajemy powyższą notatkę, gdyż dowiedzieliśmy się, że i w naszym powiecie szerzy się, ta pisanina. Oczywiście, nie przypuszczamy nawet, aby Czytelnicy nasi brali ów zabobon na serio i nie wątpimy, że wszystkie listy łańcuskowe znajduje swoje właściwe miejsce, tj. w piecu.

**Puck. (Z życia Tow. Powstańców i Wojaków.)** Jednym z najstarszych towarzystw, istniejących w Pucku, jest Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Początkowo towarzystwo rozwijało się znakomicie, skupiając w swoim gronie przeszło 200 członków. Z czasem jednak zaczęło ono podupadać i obecnie prawie że nie ma racji bytu. Na zebrania przybywa nikła ilość członków i to głównie z Połczyna, z Pucka natomiast stawia się 4 lub 5 druhów. Najlepszym dowodem braku zainteresowania ze strony puszczan było walne zebranie, zwołane w styczniu br. Większość stanowili członkowie z Połczyna i niezupełnie bez powodów chcieli oni wybrać zarząd z swego grona, a następnie siedzibę towarzystwa przenieść już na dobre do Połczyna. Słusznie jednak kilku druhów z Pucka, wiernych sztandarowi wojackiemu, kategorycznie się temu sprzeciwiło, widząc w tem posunięciu fatalne skutki dla towarzystwa samego. Zebranie walne rozwiązano a dopiero w lutym zwołano powtórnie wszystkich druhów z Pucka i Połczyna, ażeby wybrać nowy zarząd. Prezesem towarzystwa wybrano p. Czubę, wiceprezesem p. Zientza. Dalszy wybór zarządu pozostał prawie że bez zmian. Nie wybrano jednakże referenta oświatowego, gdyż z pośród zgromadzonych członków nie znalazł się żaden kandydat. Na zebraniu walnym zapadła uchwała, że zebrania miesięczne odbywać się będą dwa razy w Pucku, ale co trzeci raz w Połczynie.

W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Zientza miesięczne zebranie, któremu przewodniczył prezes p. Czuba. Po zagajeniu i odczytaniu ostatnich protokółów, zdawała komisja zabawowa. Zysk z tej zabawy wynosi 54,50 zł.

Chciano na zebraniu tem skutecznie wybór referenta oświatowego, lecz znów dla braku kandydata musiano punkt ten przenieść do następnego zebrania.

Jak już swego czasu w jednym z poprzednich numerów, tak i dziasiaj wyrażamy zdziwie-

nie, że w Pucku niema nikogo, któryby się zajął Tow. Powstańców i Wojaków, jeżeli już z pośród członków nie można wybrać referenta oświatowego, to także towarzystwo nie ma racji bytu i zobaczymy wkrótce, że i reszta członków (wyłącznie robotnicy i rzemieślnicy) nie będą przychodzili na zebrania, bo zagajenie i odczytanie protokołu nie będzie ich zbyt interesowało.

Gdzież tu jest opieka nad polskimi towarzystwami ze strony przedstawicieli władz?

Polskość w Pucku i na wybrzeżu nie przedstawia się bardzo różowo, co postaramy się zobrazować w jednym z następnych numerów.

A więc do czynu! Nie spoczywajmy na laurach!

**Sierakowice, pow. kartuski. (Nieszczęśliwy wypadek.)** Dnia 27 lutego wracając wieczorem z podróży woźny wójtowski p. Cychta wstąpił do restauracji p. Herolda, a po wypiciu piwa opuścił lokal. Po chwili znalazł go w sieni na ziemi nieprzytomnego i natychmiast zawieziono do domu, gdzie przybyły lekarz stwierdził zakrwawienie mózgu, mające pochodzić z uderzenia w czaszkę. Zachodzi przypuszczenie, że w sieni napadł go jakiś bandyta i zadał mu cios w głowę, poczem mu podobno zabrał 70 zł. Sam on nie może mówić, i nie wie, jak się to stało.

**Tupały, pow. morski. (Z życia Tow. Katol. Młodzieży Polskiej.)** Od dłuższego czasu wyłaniała się w naszej wiosce konieczność zorganizowania młodzieży naszej. Braki te odczuwano nieraz w nieodpowiednim zachowaniu się młodzieży pozaszkolnej. Należało więc stowarzyszyć młodzież w organizację, która zapewniłaby jej moralne podźwignięcie. Takiem towarzystwem, którego cel kryje się zupełnie z potrzebami naszej młodzieży jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Założono więc w naszej wiosce Towarzystwo Katolickie Młodzieży P. W. z oddziałem wychowania fizycznego, które powierzono pp. urzędnikom ze straży granicznej. Myśl zorganizowania młodzieży podjęli dzisiejsi członkowie zarządu. Z początkiem października 1929 r. założono Towarzystwo Katolickie Młodzieży P. W. z oddziałem wychowania fizycznego, w skład zarządu weszli założyciele towarzystwa i to: prezesem obrano p. B. Cybulskiego, urzędn. z Rożewia, komendantem p. B. Klingera, sekretarzem i referentem oświatowym — nauczyciela p. E. Nowackiego, skarbnikiem p. L. Wzorka, urzędn. z Rożewia, a instruktorem p. W. Sołtysiaka. W chwili założenia Towarzystwo liczyło 14 członków.

Praca i życie w nowozałożonym Towarzystwie wre od jego powstania. Zebrania odbywają się w sali p. Szenikówny, która wydzierżawiona jest Towarzystwu na cały rok z wyjątkiem sezonowych miesięcy. Wieczorami w sali Towarzystwa wygłaszane będą pouczające referaty. Utworzono rodzaj świetlicy. Młodzież znajduje tu gazety, może czytać książki i zabawiać się w gry towarzyskie. W ciągu jednego miesiąca wzrosła liczba członków do 26 i stale wzrasta.

**Tymawa. (Zebranie Towarzystwa Ludowego.)** W niedzielę, dn. 23 bm. odbyło się w szkole po niesporach zebranie Towarzystwa Ludowego. Po odśpiewaniu pieśni i zagajeniu zebrania przez ks. prob. Wojtaszewskiego wygłosił referat referent Patronatu Towarzystw Ludowych red. Marłosz. Referent wskazał na przyczyny upadku wiary i moralności oraz zaznaczył, że Polska może być państwem wielkim i potężnym tylko jako państwo katolickie. Dobry katolik będzie dobrym i wzorowym obywatelem państwa. Towarzystwa Ludowe prace swoje prowadzą właśnie w tym duchu, by wychować społeczeństwo nasze według zasad katolickich i narodowych. Powinno się włożyć wszystkie siły by Towarzystwa Ludowe skupiły w swoich szeregach jak największą liczbę ludzi w danej miejscowości.

**Chełmno. (Rafinowany oszust.)** W ub. czwartek zjawił się w składzie papieru p. Olszewskiej w Rynku dotąd nieustalonego nazwiska oszust - wyrostek, który przedstawiając się jako uczeń mistrza rzeźnickiego p. Milewskiego, zabrał na rachunek p. M., pół ctr. białego papieru do pakowania. Właścicielka składu p. O. nic złego nie przeczuwając, papier wydała. Rzekomy uczeń istotnie udał się do pani Milewskiej, której znowu się przedstawił za posłańca p. Olszewskiej oświadczając, że p. Milewski papier ten przed chwilą zamówił, każąc sobie jednocześnie „z polecenia“ p. O. wypłacić 20 zł. zaliczki. Odebrawszy wymienioną kwotę ulotnił się młody spryciarz w niewiadomym kierunku czując, że policja zainteresowała się jego „interesami“, a których to sprawek już kilka ma na sumieniu. Zaleca się więc mieć na baczności przed młodym, za to „świetnie“ rokującym przyszłość, oszustem.

## żywiolowa katastrofa na Sycylii.

**Rzym, 4. 3. (AW).** Z Palermo donoszą o wielkich katastrofach żywiolowych na Sycylii. Osunęły się tam wielkie ilości skał i ziemi ze zboczy górskich wyrządzając ogromne szkody. Masy ziemi zniszczyły winnice i ogrody, oraz szereg budynków, zasypując równocześnie trzy potoki górskie. Woda nie mogąc znaleźć ujścia, gromadzi się w wielkich ilościach, grożąc okolicy zalewem. Równocześnie w Livorno spadł niezwykle ulewny deszcz. Rzeki wystąpiły z brzegów. Niżej położone dzielnice Livorno stoja pod wodą.

# CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 7. marca 1930 r.

## Na ubogich miasta Chojnic.

Złożyli w Redakcji naszej pp. Pelagia i Bolesław Sikorscy z Chojnic kwotę 30 zł., zebraaną w czasie godów małżeńskich.

Mianowicie p. Bolesław Sikorski mistrz kominarski zamieszkały przy ul. Człuchowskiej 14 zawarł w dniu 3 bm związek małżeński z p. Pelagią Stepkową.

Imieniem ubogich miasta, składa Redakcja nasza młodej parze najlepsze życzenia na nowej drodze życia i dziękuje zarazem za ofiarę.

## Walne Zebranie Kolejowego Przystosowania Wojskowego „Ognisko” Chojnice.

W środę, dnia 5 marca o godzinie 8-mej wieczorem odbyło się walne zebranie Kolejowego Przystosowania Wojskowego „Ognisko” Chojnice.

Zebranie zajął wiceprezes p. Lemańczyk, który przywitał członka zarządu okręgowego p. Pierackiego z Bydgoszczy, przedstawicieli prasy i licznie zebranych członków. Po podaniu porządku obrad walnego zebrania i odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przez sekretarza p. Gałązkę, wybrano marszałkiem delegata zarządu okręgowego p. Pierackiego, do pióra powołano p. Malickiego i jako ławników pp. Tumińskiego i Seidla.

Następnie przewodniczący udzielił głosu sekretarzowi p. Gałązce, który wykazał w sprawozdaniu działalność towarzystwa. Ze sprawozdania wynika, że odbyły się 3 zebrania miesięczne i 2 zebrania zarządu, utworzono chór męski, klub mandolinistów i sekcję gry w ping-pong. Z okazji 10 rocznicy odzyskania Pomorza została urządzona akademija połączone z zabawą taneczną, poza tym brało towarzystwo udział w wszelkich obchodach i uroczystościach. Ze sprawozdania skarbnika wynika że dochód wyniósł 978,32 zł. a rozchód 492,77 zł. pozostaje więc saldo w kwocie 485,55 zł. Następnie złożyła sprawozdanie komisja rewizyjna, która prosiła o absolutorjum dla skarbnika i całego zarządu.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos pp. Rozenkranz, Tramowski i Stachowiak, poczem zarządzone 10-cio minutową przerwę. Przystąpiono następnie do wyboru nowego zarządu w skład którego wchodzi: Prezes — p. Mateja, wiceprezes — p. Tramowski, sekretarz — p. Gałązka, skarbnik p. Troka. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Helte, Dąbrowskiego i Zalikowskiego.

Do wydziału zostali wybrani pp: Malicki, Seidel, Parański, Chojnacki Muziol.

Jako delegatów wybrano sekretarza p. Gałązkę i p. Grzonkę.

Po dokonaniu wyboru nowego zarządu objął urządowanie prezes p. Mateja, który w imieniu całego zarządu podziękował za zaufanie. W wolnych głosach zabierali głos pp. Skwierawski, Welter, Rozenkranz, Seidel, Myszkowski, Kadziela Grzonka i Gliszczynski, który zakończył wybrany zebraniem ze w strzelaniu z broni małokalibrowej na odległość 50 metr. z okazji 10-cio lecia odzyskania Pomorza, zdobyli członkowie Kolejowego Przystosowania Wojskowego pięć pierwszych nagród i to: 1 A. Wątka F., 2 Gostomczyk F., 3 Kosiedowski Franciszek, 4 Myszkowski J., 5 Orlikowski Feliks, którym del. zarz. okr. p. Piernacki wręczył żetony Na tem zebranie zakończono.

## Zebrak — pijanica.

Już od kilku dni wałęsa się po bruku chojnickim pewien niesympatyczny jegomość, który odziany w obłożone i rozdarłe w strzępy ubranie, wchodzi od sklepu do sklepu i wyciąga swą wynędzniałą dłoń po jałmużnę. Oczywiście, że obraz taki musi wzbudzić u każdego zrozumiałe współczucie i politowanie, więc też chętnie każdy oddaje kilka groszy. Tymczasem, ten sam włóczęga, notorycznie co wieczór, odurzony gorzałą tarza się w błocie ulicznym. Przestrzegamy zatem wszystkich przed owym osobnikiem, aby mu żadnych datków, które wymieniony przeznacza na zaspokojenie tak zgnębionej naluigi nie dawać. (k.)

## Kino „Nowości”

wyświetla dziś i jutro tj. 7 i 8 bm. film pt. „Szatańska Syrena” według romansu „Morgane la Sirene” Karola Gottica W roli głównej Iwan Petrowicz.

## Komunikat Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Grudziądzu podaje do wiadomości zainteresowanych firm, że podania o zezwolenie na przywóz reglamentowanych towarów w 2-gim kwartale br. należy wnieść do Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu wzgl. Wydziału Morskiego w Gdyni lub Przedstawicielstwa Izby w Toruniu, ulica Żeglarska 1, do dnia 15 marca br. na formularzach które otrzymać można w biurze Izby. Podanie należy wnieść w 2-ech egzemplarzach i to dla każdej pozycji taryfy celnej i każdego kraju pochodzenia z osobna.

Do podania należy ewent. dołączyć fakturę wzgl. pro forma fakturę oraz uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego, wykupionego na rok 1930. Do podań o przewóz towarów z Austrii musi być dołączona faktura, zaświadczona przez austriackie Ministerstwo dla Handlu i Komunikacji (Bundesministerium für Handel und Verkehr) zaś do podań o przywóz towarów z Czechosłowacji dołączona faktura musi być zaświadczona przez czechosłowackie Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Pradze lub jego Ekspozytury w Bratisławie lub Uzhorowie.

Podanie należy zaopatrzyć w znaczek stemplowy 3 zł. a załączniki po 50 gr. (z wyjątkiem kopii podania). Opłatę manipulacyjną, która zależna jest od wartości przywożonych towarów, należy wpłacić do kasy Izby wzgl. na konto w PKO. Nr. 204.415.

Podania wniesione po wyżej wspomnianym terminie bezwzględnie nie będą mogły być uwzględnione.

## Protest Kupiectwa Pomorskiego przeciwko wycofaniu przez rząd ulg podatkowych.

Ostatnie wiadomości o wycofaniu przez Rząd ulg podatkowych dla handlu uderzyły w kupiectwo nasze jak grom z jasnego nieba.

Jak wiadomo kryzys, jaki przeżywa kupiectwo, przybiera katastrofalne rozmiary i ostatnią nadzieję uzdrowienia handlu pokładano w zapowiedzianych, choć minimalnych, ulgach podatkowych.

Pociągnięcia Rządu są prostoprzebie niezrozumiałe to też wywołały oburzenie i poruszenie. Wyrazem tego są liczne depesze i telefony pod adresem Centrali Związku Towarzystw Kunięckich na Pomorzu, solidaryzujące się z energiczną kontrakcją Centrali.

Już w czwartek zbiera się Zarząd Główny Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu na nadzwyczajną sesję, celem zajęcia stanowiska wobec obecnej sytuacji. W Środę, dnia 5 marca br. Prezydjum tegoż Związku wysłało do Rządu oraz do najważniejszych Klubów Sejmowych telegram treści następującej:

„Kupiectwo pomorskie do głębi dotknięte wycofaniem przez Rząd ulg podatkowych dla handlu najuciążliwiej protestuje przeciwko ignorowaniu najżywniejszych interesów kupiectwa, które w ten sposób skazane jest na zupełną zagładę. W ostatniej chwili apelu jem o docenienie katastrofalnej sytuacji”.

## W sprawie spłaty długów hipotecznych t. zw. „Landschaftów”.

Dyrekcja Okręgu Pomorskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w związku z wystąpieniami Rychlewskiego i Kozłowskiego w Bydgoszczy, zwracających się jako pełnomocnicy Ziemstwa Kredytowego w Kwidzynie („Neue Westpreussische Landschaft in Marienwerder) do rolników posiadających gospodarstwo, obciążone hipoteką t. zw. „Landschafty” z propozycją uregulowania długów hipotecznych, podam zainteresowanym dłużnikom, co następuje:

1) sprawa spłaty długów wyżej wymienionego towarzystwa została objęta polsko - niemieckim układem waloryzacyjnym z dnia 5 lipca 1928 roku i znajduje się w zawieszeniu aż do czasu wejścia w życie tego układu, który będzie miał moc obowiązującą dopiero po ratyfikacji go przez oba parlamenty.

2) na mocy art. 35, wyżej wymienionego układu wszystkie nie spłacone hipoteki, zapisane na rzecz t. zw. „Landschafty” przejmują z dniem wejścia w życie układu waloryzacyjnego Polska publicznie - prawna instytucja kredytowa wyznaczona przez rząd Polski.

Wobec tego zalecamy tym wszystkim, do których zwróciło się w powyższej sprawie biuro Rychlewski i Kozłowski, ażeby nie uwzględniali jego bepodstawnych propozycji.

## Znalezione

W niedzielę dnia 2 marca u zbiegu ulicy Gdańskiej i szosy tucholskiej czarna torebkę damską, która jest do odebrania na posterunku policji państwowej w Chojnicach

## Powiat

### Borzyszkowy, pow. chojnicki. (Zakończenie kursu koszykarskiego i zabawa rolników.)

Dnia 2. 3. br. odbyło się w tutejszej miejscowości, zakończenie 3 miesięczne kursu koszykarskiego przez powiatowego instruktora rolnego p. Ścibora Marchockiego i prezesa Kółka Rolniczego p. Słomińskiego z Głisną przy udziale uczestników kursu, członków Kółka Rolniczego i około 300 gości. Kurs ten może się przyczynić do hodowli wikliny i rozwinięcia domowego przemysłu koszykarskiego. Z zakończeniem omawianego kursu była połączona zabawa rolników urządzona przez Kółko Rolnicze. Pod kierownictwem p. nauczyciela Wąsiewskiego z Ostrowitego odegrano sztukę „Ojcowizna” zawierającą głęboką myśl miłości i przywiązania do ojcowizny i Ojczyzny, oraz dużo pięknych momentów etycznych. P. nauczyciel Brzożkowski wystąpił z stosowanymi deklamacjami dziatwy szkolnej. Przemawiali kolejno prezes Kółka p. nauczyciel i wójt Słomiński z Głisną i miejscowy ks. proboszcz Tychnowski. P. Słomiński przedstawił doniosłe zadanie rolników polskich przy panującej konkurencji na rynkach światowych, konieczność lepszego przygotowania rolnika do swego tak skomplikowanego zawodu, do wysiłku pracy, do jak największej produkcji pod względem ilościowym i jakościowym przy jaknajmniejszych nakładach kosztów. Rolnik powinien z otwartymi oczyma obserwować codziennie zjawisko swego warsztatu pracy, należeć do organizacji rolniczej, czytać czasopisma fachowe, „Kłosa” i „Rolnik Pomorski” bezpł. doatek tygodniowy do „Dziennika Pomorskiego”, „Ludu Pomorskiego” i „Dziennika Kościńskiego” korzystać z kursów i szkół rolniczych, oraz uniwersytetów ludowych. Poza wiadomościami fachowymi powinien rolnik posiadać także zrozumienie dla potrzeb życia zbiorowego, powinien się należycie ustosunkować do swego bliższego i dalszego otoczenia i rodziny, sąsiadów, gminy i wladz, żeby nie marnował żadnych sił na kłótniach rodzinnych, procesach i walkach partyjnych. Wtedy nie ulegniemy przy ogólnym wysiłku pracy, a rolnik polski będzie prawdziwą podwaliną naszego życia gospodarczego i społecznego. P. Sł. zakończył swoje przemówienie na część Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej najwyższego gospodarza Pana Prezydenta. Ks. proboszcz Tychnowski przemawiał w nawiązaniu do odegranej sztuczki o miłości ojcowizny i Ojczyzny podniósł najważniejsze momenta moralne sztuczki i wniósł okrzyk na cześć Kółka Rolniczego na ręce jego prezesa.

### Wiele, powiat Chojnice. (Kurs kroju i szycia.)

Zorganizowany przy tut. Kole Gospodyń Wiejskich urządził w niedzielę, dnia 2 marca br. przedstawienie amatorskie. Na program złożyły się: sztuczka teatralna: „Bolszewik w spódnicy” deklamacje itp. Udział publiczności był dość liczny. Po przedstawieniu odbyła się skromna zabawa taneczna.

(Z żalobnej karty.) W sobotę 1 marca odbył się tu pogrzeb śp. Anastazego Kuklińskiego, przewodniczącego Rady Nadzorczej tut. Banku Ludowego i długoletniego członka dozoru kościelnego. Zmarły cieszył się ogólnym szacunkiem i poważaniem, dla swej ofiarności i gotowości niesienia pomocy ubogim i chorym. Niech mu ziemia polska, którą tak ukochał lekka będzie.

### Pieśń katarzyniarza.

Porządek na świecie jest już ustalony: na wiosnę do kąta idą wszystkie wrony, a w promieniach ciepłych złocistego słonka rozbrzmiewa srebrzyście słodki głos skowronka. Dajże Wszechmogący, dobry Panie Boże, żeby piękną wiosną miało wnet Pomorze!

Z Warszawy i z kraju płyną wiadomości, iż „be-becie” w wielkiej miotają się złości, a na lament gorzki już krzyk ich zakrawa... Nie trzeba się dziwić — przegrana ich sprawa.

## NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE POLSKIEGO RADJA.

Sobota 8. 3. 1930.

- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych,
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17,15 „Skrzynka pocztowa” — Dr. Marjan Sępowski,
- 17,45 Transmisja z Wilna. Słuchowisko dla dzieci pt. „Jasiek Znajda” pióra Haliny Hohendlingerówny.
- 19,10 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników.
- 19,25 Płyty gramofonowe
- 20,30 Koncert wieczorny.
- 23,00 Muzyka taneczna z „Hotelu Bristol”

## RUCH WYDAWNICZY

### „Szczerbiec”.

Ukazał się nowy (4) numer „Szczerbca”, pisma redagowanego nadzwyczaj starannie poruszającego żywo i przystępnie najaktualniejsze zagadnienia polityki bieżącej. Artykuł wstępny pt. „Przeistany narzekać” omawia nasze położenie wewnętrzne, podając jednocześnie drogi wyjścia z dzisiejszych trudności. Następny doskonały artykuł jasno udowadnia, kto i w jakich warunkach, jedynie winien rządzić Polską.

W dziale „Z kraju” znajdujemy artykuł „Organizacja Tuwimów”, który zwraca uwagę naszego społeczeństwa na rozkładową rewolucyjną twórczość poetów żydowskich, piszących po polsku oraz notatki komunistów do naszych kresów wschodnich.

W dziale „Z zagranicy” omówiono konferencję morską w Londynie i pojedynek, jaki się na niej odbył między Anglią a Ameryką o panowanie na morzach.

„Myśli i uwagi” zawierają doskonale refleksje na temat: „Jakie państwo?” i ciętą satyrę „Samorzutnie”, piętnującą stosunki jakie panują w obozie pomajowym.

Następnie idzie ciekawy przegląd prasy (Wiadomości Literackie, Tydzień, Prawda), oraz książki i czasopisma na desłane.

Prenumerata Szczerbca wynosi tylko kwartał 2 zł. numer pojedynczy 40 gr. Adres Redakcji i Administracji Warszawa, ul. Lwowska 15 nr. 3. Do nabycia w księgarniach Ruchu w Warszawie i stacjach kolejowych oraz u sprzedawców ulicznych

## Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 5 marca 1930 r.

Ceny orientacyjne paryte Poznań.

Zyto	16,25—16,75
Pszenica	32,00—33,00
Jęczmień przemysłowy	18,50—19,00
Jęczmień browarowy	21,50—23,50
Owies	15,50—16,50
Mąka żytnia własne worki według urzędowo ustalonego typu (70 procent.)	29,00
Mąka pszenna 65 procent własne worki	50,50—54,50
Otreby żytnie	11,00—12,00
Otreby pszenne	14,00—15,00
Wyka łatowa	25,00—27,00
Poluszka	23,00—25,00
Grzech polny	28,00—29,00
Grzech Victoria	28,00—33,00
Grzech Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	20,00—22,00
Łubin żółty	23,00—25,00
Seradela	17,00—21,00
Koniczyna czerwona	120,00—140,00
Koniczyna biała	150,00—210,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	120,00—135,00
Koniczyna żółta w łuskach	55,00—60,00
Przelot	80,00—105,00
Inkarnatka	190,00—210,00
Tymoteusz	42,00—50,00
Rajgras angielski	90,00—110,00
Tatarska	25,00—27,00
Siano prasowane nadnoteckie	3,30—3,50
Siano luzne	7,40—8,40
Słoma prasowana	9,00—10,00

Ogólne usposobienie słabe.

Uwaga: Na rynku żytnim tendencja w dalszym ciągu słaba.

## RUCH W TOWARZYSTWACH

Zebranie miesięczne Stronnictwa Narodowego odbędzie się w dzisiejszy piątek o godzinie 8 wieczór w sali pana Węsierskiego przy placu Jagiellońskim, o czym w ostatniej chwili przypominamy.

O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

Zebranie Koła Polek odbędzie się w piątek, dnia 7 3. o godzinie 5 po południu na salce w starostwie. W programie przewidziany jest wykład. Panie, chcące wstąpić do Koła jako członkinie, mogą zapisać się na zebraniu. O jak najliczniejsze przybycie oraz o zapisanie się nowych członkiń uprasza uprzejmie Zarząd.

Zebranie Koła Polek i Ziemianek odbędzie się w piątek dnia 7 marca o godzinie 5 popołudniu w sali Starostwa. Na porządku obrad — wykład. O liczny udział prosi Zarząd. Klub żeński Chojnice urządzi w piątek dnia 7 marca wieczór o 9 godzinie w hotelu pana Engla doroczne generalne zebranie. O liczny udział uprasza Zarząd.

Lutnia. Wyjątkowa lekcja śpiewu chóru mieszanego odbędzie się w sobotę dnia 8 marca o godzinie 8 wieczorem w szkole. O punktualne i kompletne przybycie uprasza Dyrygent.

Męskie Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. W niedzielę dnia 9 marca br. o godzinie 16-tej odbędzie się zebranie w klasztorze, na które Szanownych członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

W niedzielę, dnia 9 marca o godzinie 12,30 odbędzie się miesięczne zebranie filii Chojnice Związku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego oddział robotników rolnych i leśnych i strażników szosowych w Konsumie Urzędniczym przy ulicy Człuchowskiej.

O liczny udział członków prosi Zarząd.

Pow. Koło Związku Inwalidów Wojennych Chojnice. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 9 3. br. o godzinie 1-szej w południe na sali Hotelu Centralnego. Na porządku dziennym bardzo ważne spraw. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Walne Zebranie Kółka Rolniczego w Rytku odbędzie się w niedzielę 9 marca zaraz po głównym nabożeństwie w lokalu p. Pozorskiego. Zaprasza się wszystkich członków Goście mile widziani Zarząd.

Towarzystwo Ludowe Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 9 marca o godzinie 4-tej po południu w hotelu Centralnym. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Walne zebranie „Grufu” i „Chojniczanki”. W poniedziałek, dnia 10 marca o godzinie 20-tej odbędzie się walne zebranie kół sportowych „Grufu” i „Chojniczanki” u pana Koperskiego. Uprasza się o przybycie jak najwięcej członków.

**Ceny  
maja  
głos!**

# Wielka sprzedaż nadzwyczajna!

od soboty, dn. 8. marca br.

Zakupiłem specjalnie większe ilości towaru nadzwyczaj korzystnie, ażeby je natychmiast wyprzedać. Niech się każdy przekonają o niskich cenach i pierwszorzędnym wyrobach.

## Oto kilka przykładów:

Płótno bieliźniane mtr. 1.35  
 płótno bieliźniane mtr. 1.45  
 płótno bieliźniane ca 140 ctm. szer. 2.95  
 płótno bieliźniane ca 160 ctm. szer. 3.50  
 fartuchowe, ładne desenie 1.50  
 fartuchowe, ca 105 ctm. szer. 2.75  
 flanela koszulkowa 1.50  
 barehan na bluzki 1.50

Popelna, na suknie 2.95  
 popelna, ładne kolory 4.25  
 eollena, „ „ 4.50  
 jedwab sztuczny do prania 2.50  
 jedwab sztuczny do prania wzorz. 3.50  
 muślin wełniany 3.50  
 szkoockle, ślicznie wzor. 2.60  
 materj., na bluzki czysta wełna 7.50

Pościelowe, w kraty mtr. 1.10  
 pościelowe, dobra j kość 1.50  
 pościelowe, 160 ctm. szerok. 2.95  
 inlet, gładki gęsty różowy 2.75  
 inlet, „ „ 160 ctm. szer. 5.25  
 inlet, czerwony, 80 ctm. szeroki 4.50  
 140 ctm szeroki 6.95  
 ręczniki kuchenne, z brzegiem 0.85  
 Surówka, ca 140 ctm. szerok. 2.50

Wzorzysty jedwab sztuczny na bluzki i suknie — mtr. 1.60 zł.

Lask. uwagę zwracam na okna wystawne!

Lask. uwagę zwracam na okna wystawne!

# Juljusz Schreiber, Chojnice

Telefon 48.

Rynek 17.



Dnia 6. III. przed poł. zasnęła w Panu Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, zasilona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra i szwagierka. s. p

## Anna Chrzanówna

w 26 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążona

## Rodzina.

Chojnice, dnia 7 marca 1930.

Eksportacja zwłok do kościoła parafjaln. odbędzie się w poniedziałek, dnia 10. bm. z kostnicy Szpitala miejskiego o godz. 9-tej. Następnie pogrzeb.

## Obwieszczenie.

Z powodu niemożności doręczenia złożył tutejszy Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Magistracie pismo dla stolowego Wiktora Tokłowicza i pośrednika Jana Łukowicza, dawniej zamieszkałych w Chojnicach.

Powyżej wymienione osoby wzywamy niniejszem do odebrania swych pism w ratuszu pokój nr. 12 w ciągu dni 14-tu. 530

Chojnice, dnia 3. marca 1930 r.

Magistrat.

## Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Chojnicach.

Celem przedłożenia dokładnego wykazu frekwencji Państwowym Władzom szkolnym upraszamy Szan. Rodziców, zainteresowanych zgłosić córki swoje na uczennice miejskiego gimnazjum żeńskiego w Chojnicach na rok szkolny 1930/31, zgłoszenie córek skutecznie do 31. marca br. do: 528

Magistratu, Chojnice.

## Przetarg przymusowy

Dnia 8. marca o godz. 14. sprzedam na sali pana Jazdzewskiego najwięcej dającemu za gotówkę:

**30 butelek wina.**

W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice 536

## Okazyjne kupno!

Z powodu objęcia większego majątku, sprzedam swoje

**3 domy**

w Chojnicach

tanio. Wpłaty od 10 — 20.000 zł. 2 domy handl., 1 familijny, 2 morgi ogrodu, hodowla kur około 300 szt. Wolne mieszkania zaraz do sprzedania. Pl. Jerzego 1. Chojnice,

A Wiśniewski.

## Motocykl A J S.

5 P. S. z światłem elektr. bardzo dobrze utrzymany na sprzedaż Zgł. do eksp. Dzien. Pom

Kto chce się nauczyć

pisania

na maszynie,

może się zgł. się. Gdzie wskaże eksp. Dziennika Pomorskiego. 534

Poszukuję 531

**2 pokoi z kuchnią**

od 1. 5. br. lub później. Czynsz płać za rok z góry. Zgłosz. do eksp. Dz. Pom.

## KINO NOWOSCI

W piątek i sobotę 7 i 8 b. m. o godz. 8.15

Symfonia fal! Zawrotny szal zmysłów!

## Szatańska syrena

według rozgłosnego romansu „Morgane la Sirene“ Karola Gottic.

W roli głównej artysta wszechświatowej sławy

## Iwan Pietrowicz

znany z obrazu: „Carewicz“ i „Ostatni romans Porucznika jej Cesarskiej Mości“ Noc zemsty i zbrodni! Kłątwa syreny! Tajemnicza Morgana! Cudna zjawa — Czy okrutna rzeczywistość!

Ceny zwykłe! Ceny zwykłe!

## Broszurki

# Droga Krzyżowa

poleca

Księgarnia

„Dziennika Pomorskiego“.

Poszukuję

dziennie 80-100 ltr mleka

Adres wskaże eksp. Dzien. Pomorskiego.

Poszukuję zaraz lub od 15. bm. 533

**dziewczyny**

do wszelkich prac domow. Dworcowa 24 II. na prawo.



## Ogólne Zebranie Kolejowców zwołane przez Z. K. P. Oddział Chojnice

odbędzie się w sobotę, dnia 8. 3. br. o godzinie 19-tej w lokalu p. Jazdzewskiego.

## Walne zebranie

Z. K. P.

nie odbędzie się dnia 12. lecz 8. marca zaraz po zamknięciu ogólnego zebrania.

Wysocki, prezes.

523

Sprzedam

## Gospodarstwo

rolne moje w wielkości 32 mórg włącznie 5 mórg łąki torfowej z kompl. budynk.

Józef Kujajewski, CZARNOWO, p. Brusy.